

W ostatnim tygodniu powróciły w mediach plotki o możliwym zainteresowaniu Romy osobą napastnika Bayernu, Shaqiriego i o spotkaniach agenta gracza z włoskimi klubami. Piłkarz nie gra za dużo u trenera Guardioli i jeśli nic się nie zmieni, poszuka prawdopodobnie niebawem nowego pracodawcy. O zainteresowaniu Szwajcarem mówiło się w trakcie ostatniej sesji transferowej, ale do niczego nie doszło. Kulisy całej sprawy zdradził, dla *Radio Centro Suono Sport*, Ulisse Savini, agent FIFA, który jest negocjatorem gracza na rynek włoski.

- Rozmowy o Shaqirim były tematem, który prowadziliśmy tego lata , gdy Roma miała pozyskać Iturbe, który wydawało się, że przejdzie do Juve: Roma negocjowała, a potem pozyskała byłego gracza Verony. W chwili obecnej sytuacja jest trudna, nie sądzę, że może zmienić klub w styczniu. Będzie w tym kierunku spotkanie w grudniu między chłopakiem, jego bratem, kolejnym jego agentem i Bayernem, aby zdecydować o przyszłości. Do tego momentu nic się nie zmieni. Nie mogę jednak potwierdzić czy będą w najbliższych dniach spotkania z Romą, moim zadaniem jest pośrednictwo, jestem wzywany do proponowania graczy. Zobaczymy. Na chwilę obecną nie miałem żadnego kontaktu z Romą, wiem, że gracz cieszy się szacunkiem Sabatiniego, nie mogę potwierdzić czy w przyszłości będą spotkania.

Gracz chciałby grać w takim miejscu jak Roma?

- Tego lata dał swoją aprobatę Romie, sądzę więc, że byłby zadowolony z gry w Romie również dzisiaj.

Odejdzie w styczniu i jaka może być jego wycena?

- Jestem zdania, że trudno, aby ruszył się w styczniu, grał w Lidze Mistrzów, zatem nie może być wykorzystany w tym kierunku przez innych i biorąc pod uwagę, że mówimy o poważnych liczbach, nie sądzę, że może zostać przez kogoś nabyty. Nie sądzę, że Bayern znajdzie zamiennika na poziomie. Bayern zapłacił za niego dwa lata temu 13 mln. Ten, kto go kupi dokona świetnego interesu, mimo że jest młody i wart dziś co najmniej 20 mln. Sabatini ceni chłopaka od wielu lat, rozmawialiśmy o nim więcej niż raz, nie znaleźliśmy nigdy odpowiedniego rozwiązania, aby sprowadzić go do stolicy Włoch. Już trzy lata temu Roma go chciała, potem udał się do Bayernu.

Autor: abruzzi